

KRAKÓW

Śpiewnik



MAJOWA JUTRZENKA

Lekcja Śpiewania sześćdziesiąta
3 maja 2016

Lekcja odbywa się pod patronatem
Prezydenta Miasta Krakowa
Jacka Majchrowskiego

egzemplarz bezpłatny

KRAKÓW

Śpiewnik



MAJOWA JUTRZENKA



SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17
LOCH CAMELOT





Tego roku w maju świętujemy nie tylko 225. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja, lecz także 60. jubileuszową Lekcję Śpiewania!

Już 60 razy spotkaliśmy się w sercu Krakowa na największej lekcji śpiewania. Przez kolejne edycje wiele się zmieniło; wiele jednak pozostało bez zmian: konsekwencja w organizowaniu lekcji, emocjonalne zaangażowanie, humor i pewna nieprzewidywalność zarówno ze strony „uczniów”, jak i tych co „nauczają”. Tutaj nie ma jury, które ocenia talent, barwę głosu, wydaje werdykt, kto się nadaje, a kogo należy wykluczyć. Liczy się dobra zabawa i wspólne staranie, by wszystko wyszło znakomicie! Podczas naszych muzycznych spotkań na scenie pojawiali się wyśmienici goście: od utalentowanych i przejętych przedszkolaków do przedstawicieli najwyższych władz państwowych. Zawsze są też zadania domowe do „odśpiewania” w domu.

Życzę wszystkim uczestnikom i organizatorom lekcji wielu kolejnych muzycznych sukcesów, radości i nieustającej satysfakcji ze śpiewającego świętowania!

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 3 maja 2016 r.



60 LEKCJI ŚPIEWANIA W KRAKOWIE

Śpiew jest jedynie formą przedłużonej mowy

Każdy człowiek może za pomocą swojego głosu wytwarzać dźwięki o charakterze muzycznym. To proste narzędzie pozwala ludziom realizować ich naturalną potrzebę amatorskiego muzykowania. Pozwala także tworzyć i odtwarzać utwory ważne dla całych zbiorowości.

Trudno sobie wyobrazić życie człowieka bez piosenki. To dzięki niej uczymy się geografii, życzliwości, patriotyzmu, wkraczamy w świat wartości, miłości, pracy oraz piękna. Wspólne śpiewanie w gronie rodzinnym, przyjaciół lub podczas Lekcji Śpiewania jest niekończącą się rozmową z poprzednikami oraz listem muzycznym wysyłanym do następnych pokoleń.

Z okazji 60. koncertu z całego serca dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wspólnego sukcesu – Lekcji Śpiewania.

Składam ukłony pracownikom Kancelarii Prezydenta Krakowa za pomoc w realizacji tego oryginalnego projektu. Oklaski dla mediów, które swoimi relacjami i zapowiedziami zachęcały do śpiewania.

Serdeczności i ucałowania ślę do Was - droga Publiczności!

Od 2002 roku zaśpiewało z nami blisko pół miliona ludzi.

Bez Waszych głosów i wielotysięcznego udziału nie udałoby się zrealizować mojego największego marzenia - Biblioteki Polskiej Piosenki. Na koniec chylę czoła przed artystami kabaretu Loch Camelot, których zaangażowanie i profesjonalizm słysząc było ze sceny mimo spiekoty, deszczu, czy mrozu. Lekcja Śpiewania stała się bardzo popularna, niezbędna i... tradycyjna. Inne miasta zazdroszczą nam jej atmosfery. Chrońmy to nasze, nowe dobro śpiewając gromko na kolejnych koncertach!

Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

Kochasz swój kraj to... po nim **nie bazgraj!!!**

Akcja społeczna Pogromców Bazgrołów

Zachęcamy do brania współodpowiedzialności za przestrzeń publiczną. Nasze są mieszkania, samochody, rynki, parki, podwórka, czy dworce. Tymczasem ci którzy malują sprayami obsceniczne obrazki, piszą wulgarne wyrazy, ci którzy jątrzą mowę nienawiści lub krzewią faszyzm uważają inaczej. Pora się temu przeciwstawić.

APEL

Jeżeli myślisz podobnie jak my, nagraj filmik swoim telefonem komórkowym*. Powiedz do kamery krótkie zdanie:

„Kochasz swój kraj to... po nim nie bazgraj!!!”

i wyślij go na adres: **PogromcyBazgrolow@gmail.com**

Zwracamy się do znanych i nieznanym Polaków, aby zabrali głos w tej ważnej sprawie. Wasze wypowiedzi znajdą się na profilu Facebook Pogromców Bazgrołów oraz stronie internetowej. Będziemy je wysyłać do polityków, mediów oraz innych wpływowych środowisk w nadziei, że zostaną wprowadzone odpowiednie regulacje prawne, ograniczające to szkodliwe zjawisko. Pragniemy, aby bazgranie przestało być modne, by ludzie, którzy to robią zrozumieli, że czynią krzywdę swoim sąsiadom i Polsce.

Co roku miasta wydają setki milionów na naprawę zniszczonych elewacji.

W 2016 r., w ramach obchodów Świątowych Dni Młodzieży przyjedzie do Krakowa 2 mln pielgrzymów !!! Jednym z nich będzie Papież Franciszek.

Zróbmy wszystko, co jest w naszej mocy, aby z krakowskich ścian zniknęły swastyki, gwiazdy Dawida, bluzgi oraz inne bazgroły. Pokryjmy „milczeniem farby” mowę nienawiści. Wspólnie zadbajmy o naszą najbliższą okolicę. Zgłaszajmy akty wandalizmu. Domagajmy się szybkiego usunięcia wszelkich bazgrołów, które pokrywają nasze Miasto.

Pogromcy Bazgrołów

więcej szczegółów: **www.PogromcyBazgrolow.com**

adres e-mail: **PogromcyBazgrolow@gmail.com**

**Pamiętaj: wysłanie filmu to jednocześnie zgoda na jego upowszechnianie*

SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT

3 MAJA

TO ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA ROZUMU

O TYM ŚPIEWAJMY!

OŚWIECENIE

rozbłysło ponad 200 lat temu.

Było zasianym ziarnem, z którego wyrosła Konstytucja 3 maja.

(na niej wzorowały się inne narody)

Powstanie Komisji Edukacji Narodowej,

to zwycięstwo światła nad ciemnotą,

wiara, mądrość i miłość ojczyzny,

dzięki nim trwamy w tym miejscu dziejowym.

Oświata to skarb i sól Ziemi

Biskup Ignacy Krasicki budził w nas miłość Ojczyzny.

Po latach biskup całego świata **Jan Paweł II** obudził nas ze snu słowami:

„Ducha nie gaście”

i słynne: „**Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi**”.

Mija ponad 36 lat od wypowiedzenia przez Niego tych słów!

**Pamiętajcie! że dziś w trudnych czasach, sami też musicie przekazywać
Naukę Ojców swoim dzieciom. Nie oglądając się, że za Was to ktoś zrobi!!!**

Bądźcie wierni przesłaniu „NIE MA WOLNOŚCI BEZ WARTOŚCI”

**ZAWSZE NAZYWAJCIE PRAWDĘ PRAWDĄ A KŁAMSTWEM
KŁAMSTWO!**

Pieśń jest czystym głosem serca i przejawem żywego ducha.

Wielki Polak, Papież - **Święty Jan Paweł II** wyraził opinię, że nasze lekcje śpiewania
„**są ważne i dobre**”, wierni jego zaleceniom znów się spotykamy.

KRAKÓW słynie ze swej ukrytej energii.

Odkryj dla świata **nową energię KRAKOWA!!**

Pozwól jej działać. Stań i śpiewaj z nami!!

TWÓJ

KRAKÓW, 3 MAJA 2016 R.



1

LEĆ ORLE BIAŁY

słowa i muzyka: autor nieznany

Leć orle biały nad polską ziemię,
chroń twymi skrzydły piastowskie plemię.
I ponad szare Giewontu skały
i ponad Bałtyk leć orle biały.

Leć orle biały nad polskie łąny,
które uprawia nasz lud kochany.
Leć ponad Wisłę, leć ponad Wartę,
skrzydła twe białe trzymaj rozwarte.

Szarpały ciebie trzy orły czarne,
chciały cię wtrącić w groby cmentarne.
Potęgi wrogów już się rozchwiały
ale ty żyjesz orle nasz biały.



2

MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa: Rajnold Suchodolski muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrenko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!
Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,
Znikła boleść, znikły troski,
Nie ma w Polsce obcych panów.
Witaj Maj...

ŚWIĘTA MIŁOŚCI HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ

słowa: Ignacy Krasicki

muzyka: Wojciech Sowiński

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać.

Wolności! Której jarzma nie docieka
Gmin jarzma zwykły, niekzemny i podły.
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,
Pokruszył jarzma, albo padł swobodny.

ODEZWA NIKOŁAJA REPNINA

14 października 1767 r. książę namiestnik Nikołaj Repnin wystosował do obywateli Rzeczypospolitej taką oto deklarację:

Oddziały Jej Cesarskiej Mości, mojej władczyni, przyjaciółki i aliantki Rzeczypospolitej, aresztowały biskupa krakowskiego, biskupa kijowskiego, wojewodę krakowskiego i starostę dolińskiego z powodu ich prowadzenia się, uwłaczającego godności Jej Cesarskiej Mości, podważającego czystość jej zbawiennych, bezinteresownych i przyjaznych intencji w stosunku do Rzeczypospolitej. Niżej podpisany powiadomił najjaśniejszy Sejm, pozostający pod protekcją Jej Cesarskiej Mości, o stanowczych i uroczystych zapewnieniach kontynuacji tej opieki oraz pomocy i wsparciu Jej Cesarskiej Mości dla zachowania praw i wolności Rzeczypospolitej, z ukróceniem wszystkich nadużyć, które wśliznęły się do rządu, sprzecznych z prawami kardynalnymi państwa. Jej Cesarska Mość pragnie tylko dobrobytu Rzeczypospolitej i nie zaprzestanie udzielać jej swego wsparcia dla osiągnięcia tego celu, bez żadnej zapłaty, pragnąc tylko bezpieczeństwa, szczęścia i wolności narodu polskiego, co już zostało jasno wyrażone w deklaracjach Jej Cesarskiej Mości, które gwarantują Rzeczypospolitej jej obecne posiadłości, jak również prawa, formę rządu i przywileje każdego.

Tekst lub tłumaczenie polskie jest własnością publiczną (public domain), ponieważ prawa autorskie do niego wygasły (expired copyright).

Nikołaj Wasiljewicz książę Repnin - w latach 1764 – 1769 urzędował w Warszawie jako rosyjski poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny, czyli namiestnik carycy Katarzyny II, Nikołaj Wasiljewicz Repnin i był księciem oraz generałem-feldmarszałkiem. Repnin był faktycznym władcą Rzeczypospolitej.

Tekst przygotowany przez Kazimierza Madeja

MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH
PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA O NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNIE

słowa i muzyka: anonim

Marsz, marsz me serce, pobudkę biją,
Strzelaj modlitwy, a chwal Maryją:
Bo u Maryi jesteś w komendzie,
Nad Nią mocniejszej świat mieć nie będzie.

Feldgrandron biją, stawaj do tropu!
Żadnemu Pani nie da urlopu:
Masz urlop życia, nie wiesz jak długo,
Bądź-że tej Pannie na wieki sługą.

Stań do parolu, odbierz go śmiało,
Aby na wieki w twem sercu trwało:
Parol jest Jezus, hasło Maryja,
Niech im twe serce na wieki sprzyja.

Wierz artykuły mocno w swej wierze,
Byś powinności pilnował szczerze:
Jak zdradzisz Panią, będziesz w areszcie,
Wspomnij o życia swojego reszcie.

Dezserterować od niej nie mogę,
Bo mi uczyni w mem sercu trwozę.
Pamiętaj na to, żeś w regimencie,
Że musisz stanąć w każdym momencie.

Już capstrzyk biją, zamkną fortecę,
Idź do kwatery wojska, człowiecze:
Tam ci należy, tam idź gdzie każą,
A jak nie pójdziesz – z rangi wymażą.

A przy ostatnim życia momencie,
Wybrańcem Panny bądź w regimencie:
I obyś poszedł z abszejtem swoim,
Z błogosławieństwem Maryi twojem.

6 PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH

słowa: Juliusz Słowacki

muzyka: Andrzej Kurylewicz

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryji!

Więc choć się spęka świat i zadrzy słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą,
Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą.

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść w żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce!

Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie uklękniemy przed mocarzy władzą,
Wiedząc że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą.

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży.

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu
I szedł na święte kraju werbowanie;
Ten de profundis z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie.

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękną!
Ani ogniste smoki nas ustraszą,
Ani ulękną.

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy,
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy!

POLONEZ TRZECIEGO MAJA*słowa: Franciszek Dionizy Kniaźnin**muzyka: Aleksander Rodowski*

Zgoda Sejmu to sprawiła.
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

IGNACY KRASICKI**Z satyry „Złość Ukryta i Jawna”**

(...)Nie złoto szczęście czyni, o bracia, nie złoto!
Grunt wszystkiego podściwość, pobożność i z cnotą.
Padnie taka budowla, gdzie grunt nie jest stały.
Chcemy nasz stan, stan kraju, ustanowić trwały,
Odmieńmy obyczaje, a jąwszy się pracy,
Niech będą dobrzy, będą szczęśliwi Polacy.(...)

ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU*słowa: Stefan Witwicki**muzyka: F. Leszel*

Stawam na placu z Boga ordynansu.
 Rangę porzucam dla nieba wakansu,
 Dla wolności ginę, wiary swej nie minę,
 Ten jest mój azard!

Krzyż mi jest tarczą, a zbawienie łupem,
 W marszu zostaję; choć i padnę trupem
 Nie zważam, bo w boju – dla duszy pokoju
 Szukam w Ojczyźnie.

Krew z ran wylana dla mego zbawienia,
 Utwierdza żądze, ukaja pragnienia,
 Jako katolika – wskroś serce przenika,
 Prawego w wierze.

Śmierć Zbawcy stoi za pobudki hasło,
 Aby wzniecenie złych czynności zgasło,
 Wolności przywary, gwałty świętej wiary
 Zniesione były.

Matka łaskawą, tuszę, że się stawi,
 dzielnością swoich rąk pobłogosławi,
 A że gdy przybraną, będę miał wygraną,
 Wiary obrońca.

Boć nie nowina Maryi puklerzem
 Zastawiać Polskę, wojować z rycerzem,
 Przybywać w osobie, sukurs dawać Tobie,
 Miła Ojczyzno!

Niech nas nie ślepią światowe ponęty,
 Dla Boga brońmy wiary Jego świętej,
 A za naszą pracą będzie wszystką płacą:
 Życ z Bogiem w niebie.

ordynans (fr. ordonnance) - tu: rozkaz, zarządzenie, polecenie

dla nieba wakansu - dla zasługi w niebie

9

TRZECI MAJ

słowa: Maria Konopnicka na melodię krakowiaka

Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją,
Zajaśniała wiosna majową nadzieją.
Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem,
Dziś się dla Ojczyzny chłop porównał z panem.

Na warszawskim rynku, tam muzyki grają,
Stanowi kmiecemu bracia prawo dają.
Nadają mu prawo, by bronił tej ziemi,
Razem z rycerzami, jak z braćmi starszymi.

Na warszawskim rynku, tam naród zebrany,
Idą karmazyny, idą i mieszczany
Radzili na sejmie całe cztery lata,
Uradzili, że się naród w jedno zbrata.

O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju!
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju.
Zapachniało kwieciem najśłodszej wonności:
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności



10

O DEMOKRACJI

słowa i muzyka: Jacek Kaczmarski (10.8.1990 r.)

Niejeden z nas położył łeb
Za sprawę dobrą albo złą.
By królem mógł być byle kiep
a ślina się mieszała z krwią.
Tyle się złachmaniło dusz
Za sens istotny – kto jest kto,
Że nie odnajdziesz ani rusz
Tego, kto wprost nazywa zło.

Mordy, pyski, twarze, lica
W słusznej sprawie rozwrzeszczane:
Dla nas Kraj! Dla nas Stolica!
Wiwat wszystkie stany! (2x)

Nie byle jaki zgiął się kark,
Nie znikąd pobłądziła myśl,
Z nie byle jakich spływa warg
Jad, który jadłem ma być dziś.
Takie już oczy w oczy lżą!
A tacy martwi bronią snu!
Takie już piękne ręce drżą
By się nie stało To – i Tu!

Lica, pyski, mordy, twarze,
W których słuszna sprawa grała:
Dla nas Bóg! Dla nas ołtarze!
Wiwat – darmo chwała! (2x)

Więc tak, czy owak będzie sąd,
Przed którym stanie byle kto.
By błędem się odciskał błąd,
By złem się odciskało – zło.
Taki czy inny zwiśnie stryk,
Zatańczy frajer, mędrzec, Żyd
I nie zrozumie nigdy nikt
Skąd duma w skruszce, w pysze – wstyd.

Lica, pyski, twarze, mordy
Słuszną sprawą napędzane:
Dla nas hymny i katorgi!
Wiwat święte rany! (2x)

11

PRZY SADZENIU RÓŻ

słowa: Seweryn Goszczyński muzyka: autor nieznany
(1831 r.)

Sadźmy, przyjacielu, róże!
Długo jeszcze, długo światu
 Szumieć będą śnieżne burze:
Sadźmy je przyszłemu latu!

My, wygnańcy stron rodzinnych,
Może już nie ujrzym kwiatu,
 A więc sadźmy je dla innych,
 Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy – same głogi,
 Gdzieśmy przeszli – róże wzrosły;
 Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
 Da nam miłszy kwiat od róży:
 Łzy wdzięczności i spomnienia.

ŹRÓDŁA

słowa: Adam Mickiewicz

Mówisz: Niech sobie ludzie nie kochają Boga,
 Byle im była cnota i Ojczyzna droga.
Głupiec mówi: niech sobie źródło wyschnie w górach,
 Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach.

12

WŁADZA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Władza w kraju jest potrzebna, jak ster dla okrętu,
Żeby kraj się nie pograżył w otchłani zamętu.
Cechą władzy sprawiedliwej jest szacunek władcy
Do poddanych - tak mawiają najlepsi doradcy.

Władzę swą wybiera naród - dlatego powinien
Władzę swą szanować, z tego demokracja słynie.

Tamdara - dej, tamdara - dej
Tamda - rada, dada, tamta - dej (2x)

Spokój jest potrzebny ludziom, by czegoś dokonać,
Rząd ma znaleźć dobrą drogę, naród ją pokonać.
Lecz jeżeli taka droga będzie jednak zmorą,
Ludzie pójdą inną drogą, nowy rząd wybiorą.
Aby czasu nie marnować i sił nie roztrwonić
Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić

Tamdara - dej....

Lecz czasami władza bierze przykład z króla słońca,
A jej wzrok i słuch dosięga ledwie biurka końca.
Naród zaś czasami żąda cudów, manny z nieba,
Zamiast swoją pracą pomóc, gdy potrzeba chleba.
Dobrze będzie tylko wtedy, kiedy naród władzę,
No i władza naród mieć też będzie na uwadze.

Tamdara - dej....

13

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI

słowa: Konstanty Ildefons Galczyński muzyka: Ewa Kornecka

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednakowoż mucha i człowiek,
i jednakowoż sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko, co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski –
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił.

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej.

14

TAKI KRAJ

słowa: Jan Pietrzak muzyka: Zbigniew Raj

Jest takie miejsce u zbiegu dróg,
Gdzie się spotyka z zachodem wschód,
Nasz pępek świata, nasz biedny raj.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nad pastwiskami ciągnący dym,
Wierzby jak mary w welonach mgły,
Tu krzyż przydrożny, tam święty gaj.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Kto tutaj zechce w rozpaczę tkwić,
Załamać ręce, płakać i pić,
Ten święte prawo ma bez dwóch zdań.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nadziei uczą, ci co na stos
Umieli rzucić swój życia los,
Za ojców groby, za Trzeci Maj!
Jest takie miejsce, taki kraj.

Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi
Zwycięskiej chwały nadejdą dni,
Dopomóż Boże i wytrwać daj
Tu nasze miejsce, to nasz kraj!



STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

słowa: Grzegorz Wasowski i Sławomir Szczęśniak

(z repertuaru T-Raperów znad Wisły)

Staszek August, stryj Józefa zanim tronu się doczekał,
to w młodzięczych życia latach działał jako dyplomata
w Petersburgu, gdzie rozwinął nić uczucia z Katarzyną.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Kiedy już się tronem cieszył wśród rodaków i pieleszy,
miał reformy na uwadze i to te o dużej wadze.

A dowodem tu konkretnym był Sejm Wielki Czteroletni,
gdzie po jego to przemowie konstytucji tekst majowej
uchwalono, z tym, że nacisk naszych notorycznych braci
uruchomił Targowicę, niszcząc dzieło to na nice.

Ważna zdarzeń to przyczyna to działalność eM. Repnina.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Jeśli chodzi o stolicę – zafundował jej mennicę,
a w Łazienkach, całkiem nowe wznosił obiekty pałacowe,
gdzie co czwartek na posiłek spraszał literacką siłę.

On to sprawił, że otworem z Bogusławskim dyrektorem
stanął Teatr Narodowy. Przyszło także mu do głowy,
by fajansu stworzyć zakład, w Belwederze dał więc nakład.

Pragnąc, by nie było marnie z armatami, ludwisarnię
Stach do życia więc powołał. Też rycerska słynna szkoła
miała w nim inicjatora, pierwszy numer Monitora
dzięki niemu wyszedł w druku i narobił sporo huku.

Wsparł komisje edukacji narodowej nie bez racji.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Poniatowski Józef Książę, Krzyż Virtuti z tym się wiąże,
bo go ustanowił wtenczas, tak by czyn ten upamiętniał.
Bładszy po rozbiore trzecim udał śmierci się naprzeciw.
Król ostatni Bacciarelli zadbał byśmy portret króla mieli.
Teraz skupcie się psubraty bo ważniejsze padną daty:
Jeden, siedem, siedem, dwójka i raz siedem, dziewięć, trójka,
to rozbiory pierwsze dwa są, które dzielą ziemię naszą.
Jeden, siedem, dziewięć, piątka, po raz trzeci ziemię rwą nam,
Jeden, siedem, dziewięć, pała, konstytucja trzeci maja,
Jeden, siedem, dziewięć, cztery, walk Kościuszko chwyta
stery.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Dłużej was nie chcemy męczyć,
więc sięgnijcie po podręcznik!!!



16

LONDYN 08:15

słowa: Wojciech Byrski i Mariusz Musiański muzyka: Mariusz Musiański
(z repertuaru zespołu IRA)

Dla tych, co chcieli tu osiągnąć coś, nic nie kradnąc
Dla tych, co chcieli by co proste jest, przyszło łatwo
I tym, co mają prócz nadziei stu jakieś plany
8.15 Londyn miesiąc wprzód – wyprzedany

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć – mimo wszystko
Bez tej paranoi po prostu żyć – mimo wszystko
Bo ile można szarpać się
Bić o przetrwanie z każdym dniem
No chyba, że to warto znieść...

Dla tych, co chcieliby do czegoś dojść bez układów
Dla tych, co są stworzeni po to by sobie radzić
Dla tych, co pokonają w sobie lęk i tęsknotę
Nagrodą dzisiaj będzie równy start – samolotem

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bez tej paranoi po prostu żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bo ile można szarpać się
Bić o przetrwanie z każdym dniem
No chyba że to warto znieść
Mimo wszystko...

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bez tej paranoi po prostu żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bo ile można szarpać się
Bić o przetrwanie z każdym dniem
No chyba, że to warto znieść...
Mimo wszystko...
Mimo wszystko...

OJCZYŻNA*słowa i muzyka: Marek Grechuta*

Gdy pytasz mnie, czym Ojczyzna jest – odpowiem:
Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie?
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki?
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci siłę
Z tej historii wielkiej, dumnej,
Z władzy mocnej i rozumnej,
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.
Króla dzwon, co kraj przenika,
Mowa Skargi – wzrok Stańczyka,
Przeszłość wielka, wzniosła – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dzieciennych,
Wypełnia place, ulice i domy
Znajomy zgiełk, twoja mowa co lśni
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.
Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,
Przeżyć twych bogactwo – to Ojczyzna twa, to Ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty
Trzymasz w swych rękach, jak schedę pokoleń.
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości, tej z nauki
Naród się zamieni w bezimienny kraj.
Dziś Ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,
Liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa, dziś Ojczyzna twa.

NIE PYTAJ O POLSKĘ*słowa i muzyka: Grzegorz Ciechowski*

to nie karnawał
ale tańczyć chcę
i będę tańczył z nią po dzień
to nie zabawa
ale bawię się
bezsenne noce senne dni
to nie kochanka
ale sypiam z nią
choć śmieją ze mnie się i drwią
taka zmęczona
i pijana wciąż
dlatego nie
nie pytaj więcej mnie

nie pytaj mnie dlaczego jestem z nią
nie pytaj mnie dlaczego z inną nie
nie pytaj mnie dlaczego myślę że
że nie ma dla mnie innych miejsc
nie pytaj mnie co ciągle widzę w niej
nie pytaj mnie dlaczego w innej nie
nie pytaj mnie dlaczego ciągle chcę
zasypiać w niej i budzić się

te brudne dworce
gdzie spotykam ja
te tłumy które cicho klną
ten pijak który mruczy coś przez sen
że póki my żyjemy ona żyje też

nie pytaj mnie
nie pytaj mnie
co widzę w niej

nie pytaj mnie co ciągle widzę w niej
nie pytaj mnie dlaczego w innej nie
nie pytaj mnie dlaczego ciągle chcę
zasypiać w niej i budzić się
nie pytaj mnie dlaczego jestem z nią
nie pytaj mnie dlaczego z inną nie
nie pytaj mnie dlaczego myślę że
że nie ma dla mnie innych miejsc
nie pytaj mnie!

DOBRANOC OJCZYZNO

muzyka: Jerzy Wasowski słowa: Jeremi Przybora

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośnięte drzewami w złotówkach,
Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
Aż prosisz by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...
Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

cii...

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem,
Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

cii...

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej lśni tacy,
Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
Że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry aż hen...
Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

20 MAJ

słowa: S. Starzyński muzyka: Stefan Surzyński

Nienawidzę was próżniaki,
Których szczęściem fałsz i plotka,
Stronię od was między krzaki,
Gdzie mię wabi luba zwrotka.

Otóż maj, piękny maj,
Zieleni się błon i gaj!

Bracie, pójdź ze mną do lasu
Ucieszyć się dniem pogody.
Tam opodal od miast wrzasku
Zaśpiewajmy głosem zgody:

Piękny maj, miły maj,
Zieleni się błon i gaj!

Pamiętka Polakom luba,
Choć ta pamięć żal podwaja,
Bo w niej nadzieja i chluba:
Rocznica Trzeciego Maja.

Biedny kraj, biedny kraj,
Gdzie jest grzechem wspomnieć maj!

Wolność wsparta na oświacie
I równość w obliczu prawa,
To nam rokowała, bracie,
Trzeciego Maja ustawa.

Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj!

Wytrwałości! – prawych godło –
Daj Polakom wyżyć w biedzie,
Bo co się dziś nie powiodło,
Może jutro się powiedzie.

Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj!

21

POLONEZ

słowa: Antoni Górecki muzyka: Jan Czubski

Kochajmy się, bracia mili,
Zgoda, jedność od tej chwili,
Od pałaców w chatki kmieci,
Kochajmy się, niech głos leci.

Od pałaców w chatki kmieci,
Kochajmy się, niech głos leci!

Któż to nam może przeszkodzić
Z bratem swoim się pogodzić?
Z nim się cieszyć lub weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?

Z nim się cieszyć lub weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?

Kochajmy się tylko wzajem,
Każde miejsce będzie rajem;
Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,
Tam wnet wchodzi i swoboda.

Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,
Tam wnet wchodzi i swoboda.

A gdy nas ujrzą złączonych
Wiarą, miłością spojonych,
Ufajmy śmiało w tej porze,
Że i Bóg nam dopomoże!

Ufajmy śmiało w tej porze,
Że i Bóg nam dopomoże!

NIECH SIĘ W NAS GOI*słowa: Jan Wolek**muzyka: Zbigniew Wodecki*

Cieniutką strugą w nas
Obok nas sączy się czas
Nic nie trwa długo
Wszystko jest jeden raz
Więc pozwól Boże
Wśród zwykłych spraw
Wśród ziemskich męk
Rozgryźć ten orzech bez narażania szczęk

Lecz zanim ducha oczyścisz w nasz, nim siądzie dym
Rozlicz komucha, styropianusza z nim
Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest
Przepytać Żyda jak to z tą bidą jest

Drodzy rodacy, szanowni bliźni
Niech się w nas goi, niech się zablizni

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół
A potem ruska i karty wio na stół
I na sztorc kosa, całus od pań konie do sań
Na Eskimosa, bo to jest zimny drań

Drodzy rodacy, szanowni bliźni
Niech się w nas goi, niech się zablizni

Gdy z plam wyprana historia już
I opadł kurz
W mordę Stefana, bo on jest wszarz i wzdłuż

Drodzy rodacy, szanowni bliźni
Niech się w nas goi, niech się zablizni

23

GDYBYM CI JA MIAŁA

Gdybym ci ja miała
Skrzydłeczka jak gąska,
Poleciałaby ja
Za Jaśkiem do Śląska!

Usiadłaby ci ja
na śląskowskim płocie:
„Przypatrz się, Jasiulku,
Ubogiej sierocie.”

Dwie pierwsze zwrotki pochodzą z powieści „Krzyżacy” H. Sienkiewicza

Próżno dziewczę gąską
Ponad ziemią latasz,
Nie odnajdziesz Jaśka
W lasach ani chatach.

*Trzecia zwrotka pochodzi z pieśni „Gdybym to ja miała...”
z repertuaru zespołu „Śląsk”*

Jasiek jest w Krakowie
I na Rynku śpiwa,
że jego dziewczyna
Dzi Pi Esa Ni Ma!

*Autorem czwartej, ostatniej zwrotki oraz opracowania
całości tekstu jest Waldemar Domański*

11 września 2010 r. na Rynku Głównym w Krakowie ustanowiliśmy rekord świata w masowym wykonaniu piosenki z filmu „Krzyżacy” zatytułowanej „Gdybym ci ja miała”, którą śpiewała córka Juranda ze Spychowa, Danusia. W jej rolę wcieliła się Grażyna Staniszevska. Wspomnianą piosenkę zaśpiewało 1000 osób.

Warto wiedzieć:

2016 ogłoszono Rokiem Henryka Sienkiewicza, autora powieści „Krzyżacy”.

SPIS PIOSENEK

- 1. LEĆ ORLE BIAŁY**
- 2. MAZUREK TRZECIEGO MAJA**
- 3. ŚWIĘTA MIŁOŚCI**
- 4. ODEZWA NIKOŁAJA REPNINA**
- 5. MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 6. PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 7. POLONEZ TRZECIEGO MAJA**
- 8. ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU**
- 9. TRZECI MAJ**
- 10. O DEMOKRACJI**
- 11. PRZY SADZENIU RÓŻ**
- 12. WŁADZA**
- 13. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI**
- 14. TAKI KRAJ**
- 15. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI**
- 16. LONDYN 08:15**
- 17. OJCZYZNA**
- 18. NIE PYTAJ O POLSKĘ**
- 19. DOBRANOC OJCZYZNO**
- 20. MAJ**
- 21. POLONEZ**
- 22. NIECH SIĘ W NAS GOI**
- 23. PIOSENKA NA WSZELKI WYPADEK – GDYBYM CI JA MIAŁA**

PODZIĘKOWANIA

Za pomoc w realizacji 60. Lekcji Śpiewania
składamy serdeczne podziękowania

Artystom, Przyjaciołom Lochu Camelot
i Biblioteki Polskiej Piosenki
a także ambasadorom Lekcji Śpiewania
ofiarnie zaangażowanym w to przedsięwzięcie,
w kraju i na świecie!!!



PATRONI MEDIALNI



WWW.KRAKOW.PL



Zdjęcia z 60. Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie
portalu internetowego „Magiczny Kraków”
pod adresem www.krakow.pl w zakładce OTOFOTOKronika Miasta Krakowa

Koncepcja i opracowanie Lekcji Śpiewania
oraz Śpiewnika 60. Lekcji Śpiewania
Kazimierz Madej, Ewa Kornecka, Waldemar Domański

Projekt okładki
Miłosz Cichoń

Skład
Przemysław Szczerbiński

Konsultacje graficzne
Kazimierz Madej, Waldemar Domański

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Realizatorzy krakowskich Lekcji Śpiewania
Artyści LOCHU CAMELOT

Prowadzenie koncertu
Waldemar Domański, Kazimierz Madej

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

Sprawy organizacyjne
Anna Chlubny, Urszula Florczyk
Przemysław Szczerbiński

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany
przez Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki
oraz Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa

Druk: Drukarnia Kolejowa Kraków sp. z o.o.

Lekcja Śpiewania



SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT

